



Sygn. akt I PK 207/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa J.M.

przeciwko Przedsiębiorstwu-Remontowo-Budowlano-Uslugowemu "A." W.U. w W.

o sprostowanie protokołu powypadkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 10 maja 2012 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego
Sądowi Okręgowemu w S.**

UZASADNIENIE

Powód wystąpił z powództwem o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie, że 30 kwietnia 2007 r. doszło do wypadku przy pracy.

Wyrokiem z 28 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo. Ustalono, że powód pracował w pozwanym przedsiębiorstwie jako ślusarz-spawacz i operator suwnicy. Powód aby umocować i odpiąć transportowane blachy, musiał wejść na stół do wypalania blachy na wysokość około 80 cm. Nie korzystał z zamontowanych schodków od strony operatora, ponieważ miał trudności, aby wejść na stół od tej strony. 30 kwietnia 2007 r. podczas zeskakiwania na posadzkę, powód stracił równowagę i poczuł ból w okolicy jamy brzusznej i kręgosłupa. Zdarzenie zgłosił pracodawcy 30 maja 2007 r. Zespół powypadkowy początkowo wpisał w protokole sprzeczne informacje, uznając zdarzenie za wypadek przy pracy i wskazując jednocześnie, że nie było ono spowodowane przyczyną zewnętrzną. Aneksiem do protokołu powypadkowego z 12 listopada 2007 r. stwierdzono, że zdarzenie nie jest wypadkiem przy pracy.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 5 listopada 2008 r. oddalił odwołanie J.M. od decyzji ZUS II Oddział w Ł. z 3 grudnia 2007 r. odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z 30 kwietnia 2007 r. z uwagi na niestwierdzenie wypadku przy pracy. Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 16 kwietnia 2009 r. oddalił apelację wnioskodawcy. Istotą sporu w tej sprawie było ustalenie, czy zdarzenie z 30 kwietnia 2007 r. jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Stwierdzono, że rozpoznane schorzenia w postaci choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa lędźwiowego i krzyżowego, kręgozmyku L5 i S1 nie pozostają w związku przyczynowoskutkowym ze zdarzeniem z 30 kwietnia 2007 r., lecz są wynikiem samoistnej choroby zwyrodnieniowej lub wady wrodzonej. Wykluczono urazowe tło choroby. Postanowieniem z 3 listopada 2009 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wnioskodawcy w tej sprawie (I UK 268/09).

Sąd Rejonowy w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie, że 30 kwietnia 2007 r. doszło do wypadku przy pracy podniósł, że

pozwany prawidłowo zakwalifikował zdarzenie, jakiemu uległ powód 30 kwietnia 2007 r. Uraz nie został wywołany przyczyną zewnętrzną.

W apelacji zarzucono między innymi naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych z oględzin miejsca pracy i dowodu z biegłego ds. BHP, art. 233 k.p.c. przez przyjęcie, że powód miał możliwość skorzystania z drabinki od strony operatora i pominięcie zeznań M.M., A. S. i W. S. oraz J. K., art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie dowodów, na których oparto rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 10 maja 2012 r. oddalił apelację. W uzasadnieniu stwierdzono przede wszystkim, że istotą niniejszego postępowania, którego żądanie pozwu odnosi się w rezultacie do określenia, czy w 30 kwietnia 2007 r. powód uległ wypadkowi przy pracy, jest ustalenie, czy istnieje związek przyczynowy między wymienionym zdarzeniem a urazem.

Dalej podkreślono, że w sprawie I VU .../08 prawomocnie oddalono odwołanie J.M. od decyzji ZUS II Oddział w Ł. odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy podkreślono, że w niniejszej sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, ponieważ sprawa I VU .../08 dotyczyła innego roszczenia (z ubezpieczenia społecznego o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy). Sprawa toczyła się też między innymi stronami.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że dla potrzeb niniejszej sprawy istotne znaczenie ma fakt, że w sprawie I VU .../08 Sąd oddalił odwołanie J. M. od decyzji ZUS z powodu nieuznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Całe postępowanie dowodowe, jak wynika z treści uzasadnienia Sądu Rejonowego i następnie Sądu Odwoławczego, było skupione na wykazaniu okoliczności dotyczących przyczyny zewnętrznej urazu. Treść uzasadnienia orzeczeń Sądu I i II instancji jednoznacznie wskazują na przyczyny oddalenia odwołania, których nie można pominąć w niniejszej sprawie, ponieważ naruszałoby to powagę rzeczy osądzonej.

W niniejszej sprawie powód wystąpił o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie wypadku przy pracy. Powód dowodzi, że 30 kwietnia 2007 r. doznał urazu kręgosłupa na skutek przyczyny zewnętrznej, tj. zeskoku z

szyny w trakcie pracy wykonywanej na polecenie przełożonego. Jednocześnie z uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w S. wynika, że przeprowadzone w tej sprawie postępowanie dowodowe dotyczyło wyłącznie ustalenia przyczyn urazu, w tym schorzenia kręgosłupa.

Skargę kasacyjną od wyroku Sąd Okręgowy złożył powód. Zarzucono naruszenie: 1) art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że zdarzenie z 30 kwietnia 2007 r. nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną i uznaniu, że przyczyna tkwiąca w organizmie powoda wyłącza wystąpienie przyczyny zewnętrznej wypadku i w konsekwencji nie może być uznane za wypadek przy pracy, a tym samym nie może stanowić podstawy do sprostowania protokołu powypadkowego, 2) § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1998 r. w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że pracownik, który uległ wypadkowi, jeżeli jego stan zdrowia na to pozwala, powinien poinformować niezwłocznie o wypadku przełożonego, 3) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd Okręgowy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. pominięcie zeznań świadków M.M., A.S.. W.S. oraz pominięcie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia. Z zeznań M.M. wynika, że powód potknął się i przewrócił w miejscu pracy i udał się do lekarza, a schody zostały zrobione dopiero po roku od wypadku. A.S. zeznał, że aby przejść pod barierką, należało wskoczyć na stół. Innego wejścia nie było, a schodząc, należało ze stołu zeskoczyć. W.S. zeznał, że przełożony wiedział, że suwnicowi wchodzi na stół pod barierką, oraz że długi czas nie było schodów, dopiero później je zamontowano, inaczej nie można było zejść ze stołu, jak tylko zeskoczyć z wysokości od 70 cm do metra. Dowód z oględzin miejsca zdarzenia pozwoliłby prawidłowo ocenić warunki pracy, w jakich doszło do zdarzenia.

Wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie

apelacji powoda i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zasadnicze znaczenie dla uwzględnienia zarzutów skargi kasacyjnej miało stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii powagi rzeczy osądzonej – wyroku oddalającego odwołanie od decyzji organu rentowego w sprawie o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

W sprawie niniejszej powód wystąpił zaś o sprostowanie protokołu powypadkowego.

Sąd Okręgowy uznał, że dopuszczalne jest oparcie rozstrzygnięcia na ustaleniach poczynionych w innej sprawie. Z tego też powodu nie było w istocie przeprowadzone postępowanie dowodowe. Uzasadnieniem takiego stanowiska Sądu Okręgowego można doszukiwać się w powadze rzeczy osądzonej. Jednak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten stwierdza, że w niniejszej sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, ponieważ sprawa IV U .../08 dotyczyła innego przedmiotu oraz toczyła się między innymi stronami. Po czym, na tej samej stronie, przyjmuje, że nie można pominąć treści wcześniejszego orzeczenia, gdyż naruszałoby to powagę rzeczy osądzonej.

Do rozstrzygnięcia zasadniczego problemu niniejszej sprawy znajduje zastosowanie stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w uchwale z dnia 21 września 2004 r., II UZP 8/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 68). Stwierdzono w niej, że organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenie z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.); wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 k.p.c.).

Także w kwestii mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia w literaturze dominuje stanowisko o tym, iż o prejudycjalnej naturze prawomocnego wyroku dla

innego postępowania można mówić tylko w przypadku, gdy w postępowaniu tym występują te same strony albo osoby objęte rozszerzoną prawomocnością orzeczenia (A. Jakubecki: Komentarze do art. 365 k.p.c., Lex Omega, 03/2013).

Należy zaznaczyć, że w sprawie mamy do czynienia jedynie z odwrotną sytuacją. Jednak w obu przypadkach występują identyczne problemy.

Tak więc zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego sprawa o sprostowanie protokołu powypadkowego jest przedmiotowo inna od sprawy o świadczenie rentowe i toczyła się między innymi stronami. Ta dwoistość postępowań przy dochodzeniu odrębnych roszczeń stwarza niezależność od siebie tych postępowań sądowych. Wyraźnego podkreślenia wymaga to, że w sprawach tych nie zachodzi ani tożsamość stron, ani tożsamość przedmiotowa.

Z powyższych względów należy uznać, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien dokonać rozstrzygnięcia w oparciu o własne ustalenia faktyczne i prawne.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/